

# Zabrakło Lipeckiego i Metza

**PIŁKA NOŻNA.** Pierwszoligowa ekipa Termaliki Bruk-Bet Nieciecza nie sprostała Tatranowi Presov ulegając w wyjazdowym meczu 0-3 (0-2). Bramki zdobyli: M. Baran 34, Żurek 44, Dolny 60.

**Termalica Bruk-Bet:** Hajduch - Kowalski, Tupalski, A. Baran, Kubowicz - Pawlusiński, Prokop, Cygnar, Piątek - Szczoczarz, Trafarski oraz Towarnicki, Budka, Ryguła, Piszczek Cios, Wójcik, Fedoruk, Jędryka, Szatęga, Cichos, Mąka.

Zespół Termaliki Bruk-Betu serię meczów kontrolnych w trakcie przygotowań do rundy wiosennej rozpoczął od konfrontacji z występującym w słowackiej ekstraklasie Tatranem Presov. Niecieczanie mimo porażki różnicą aż trzech bramek zaprezentowali się z niezłej strony, ich największym grzechem była jednak słaba skuteczność pod bramką rywali. – *W drugiej połowie wypracowaliśmy sobie trzy doskonałe sytuacje do zdobycia bramek jednak dwukrotnie nie wykorzystał ich Łukasz Cichos, natomiast za trzecim razem będący już w polu karnym Słowaków Daniel Mąka trochę się pogubił. Mam też nieco pretensji do słowackich sędziów, którzy prowadzili mecz zbyt drobiazgowo, zdecydowanie częściej zauważając przewinienia naszych zawodników niż gospodarzy. Obecnie jesteśmy na zupełnie innym etapie przygotowań niż Słowacy i to też na pewno miało wpływ na przebieg spotkania. Po powrocie ze zgrupowania w Muszynie nadal ciężko pracujemy, w najbliższych dniach obciążenia będą jeszcze większe. Na ćwiczenie elementów taktycznych przyjdzie natomiast czas w późniejszym okresie przygotowań* – stwierdził trener Termaliki Bruk-Betu Mirosław Hajdo.

Mecz bardzo pechowo zakończył się dla pomocnika niecieczan Karola Piątka. – *Po ostrym wejściu jednego ze Słowaków Karol Piątek doznał urazu stawu skokowego, mam jednak nadzieję że kontuzja ta nie wyeliminuje go z treningów na dłużej* – powiedział szkoleniowiec niecieczan.

W zespole z Niecieczy zaprezentowało się trzech nowych graczy słowacki bramkarz Lubos Hajduch oraz pomocnicy Dariusz Pawlusiński (ostatnio zawodnik Cracovii) i Paweł Cygnar, który powrócił do Niecieczy po czteromiesięcznym wypożyczeniu do Szczakowianki Jaworzno. W pojedynku z Tatranem zabrakło natomiast innego z nowych graczy Termaliki Bruk-Betu Krzysztofa Lipeckiego (ostatnio piłkarz Kolejarka Stróż), który w minionym tygodniu był chory na zapalenie oskrzeli oraz Tomasz Metza narzekającego na lekkie przeciążenie organizmu. – *W tym tygodniu obaj zawodnicy powinni już wznowić treningi i uczestniczyć z drużyną w kolejnym etapie przygotowań do rundy wiosennej* – uspokoił trener Termaliki Bruk-Betu.

Niecieczanie najbliższe mecze kontrolne rozegrają w piątek i w sobotę. Najpierw zmierzą się z III-ligową Garbarnią Kraków, natomiast dzień później ich rywalem będzie II-ligowa Puszcza Niepołomice.

**(PIET)**

**WIĘCEJ SPORTU  
W INTERNECIE**

Na [www.dziennikpolski24.pl](http://www.dziennikpolski24.pl),  
zakładka Sport w regionie